

**Urodziłem się w 24 TC ważąc jedynie 800 g**



Pragniemy gorąco podziękować i wyrazić naszą bezgraniczną wdzięczność dla ludzi, którzy przyczynili się do tego, że nasz syn żyje. Szczególnie pragniemy podziękować wspaniałemu lekarzowi, człowiekowi o wielkim sercu-Pani doktor Arlecie Zajączkowskiej, za troskę jaką włożyła w ratowanie życia Szymusia...za słowa otuchy...za nadzieję...! Przewspaniałym pielęgniarcom, które zajmowały się naszym synkiem, za troskę, która dorównywała ich trosce o własne dzieci;) Gorąco dziękujemy całemu zespołowi Oddziału Intensywnej Terapii Noworodka za troskę, za okazane serce...za pewność, że wszystko było robione aby nasz syn żył.

...za każdy oddech...

...za serca bicie...

...za dziś, za jutro...

...za to że jestem...i będę...

**DZIĘKUJĘ ZA ŻYCIE**

Agnieszka i Jarosław Murawscy  
z Szymusiem.

**Moja chęć walki o życie była bardzo duża,  
to dzięki najlepszym specjalistom żyję  
DZIĘKUJĘ !**

